

Współczesny racjonalizm

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Przez współczesny racjonalizm rozumiemy postawę i światopogląd bezwarunkowo akceptujące wyższość rozumu nad innymi narzędziami poznawczo-wartościującymi, i dążące do ustanowienia systemu filozofii i etyki weryfikowalnej przez doświadczenie i niezależnej od wszelkich arbitralnych założeń i autorytetów.

Racjonalizm nie jest li tylko zdroworozsądkowym, pragmatycznym czy skutecznościowym podejściem do życia, ale kompleksową ideą obejmującą stosunek do rozumności człowieka, narzędzi poznawczych, fałszywych idoli oraz przesądów. Racjonalizm ma nie tylko wymiar indywidualny, ale i społeczny - prosta racjonalność, czyli dobieranie właściwych środków do określonych celów, może zostać zaprzęgnięta w służbę irracjonalizmu i zniewolenia. Racjonalizm, wynikający z afirmacji człowieka, która musi się łączyć z afirmacją najbardziej swoistej właściwości człowieka — rozumności, implikuje aksjologię wolnościową. Po pierwsze z tej racji, iż jest ona wyrazem afirmacji człowieka, po drugie — z przekonania, iż zapewnia ona maksymalizację racjonalności. Racjoniści zatem chcą nie tylko, by jednostki były jak najbardziej racjonalne, ale i by społeczeństwa rządziły się rozumem i maksymalizowały ilość wolności dostępnej jednostkom.

Do podstawowych cech racjonalizmu możemy zaliczyć:

- **przywiązanie do wiedzy i rozumu** - oznacza rozwój własnej osoby przez poszerzanie wiedzy;
- **naukowa perspektywa** - próba rozumienia i poznawania rzeczywistości przez nauki przyrodniczo-antropologiczne;
- **wolnomyślność** - myśl i refleksja wolne od dogmatów i przesądów, otwarte, śmiałe, nieograniczone, desakralizujące, świętokradcze i bezwstydne;
- **sceptycyzm umiarkowany** — pełni rolę korygującą przyjęte drogą rozumową sądy; mówi o cnocie wątpienia i sprzeciwiania się; wyrażający się w szczególności w krytycznym stosunku do teorii pozanaukowych, pseudonaukowych i antynaukowych, takich jak magia, astrologia, radiestezja, homeopatia, ufologia itp.;
- **naturalistyczne wyjaśnienia rzeczywistości**, odrzucające wszelkie wątki nadnaturalne;
- **świecki humanizm** - jest nieodłączny od racjonalizmu: afirmując człowieka nie sposób nie afirmować najbardziej swoistej właściwości ludzkiej — racjonalności; tak jak wolnomyślicielstwo jest metodologicznie niezbędne racjonalizmowi, tak racjonalizm jest aksjologiczną konsekwencją humanizmu; świecki humanizm jest wreszcie źródłem hasła „wolność, równość, braterstwo”, a tym samym źródłem wartości etycznych racjonalistów.

Racjonalizm, wolnomyślicielstwo, humanizm

Najczęściej osoby określające się mianem racjonalistów, wolnomyślicieli czy humanistów [1] mają do siebie bardzo zbliżone lub identyczne poglądy. W praktyce różnice między tymi trzema terminami definiującymi tożsamość światopoglądową zupełnie się zacierają i można przyjąć, że wszystkie te pojęcia w wymiarze społecznym odnoszą się do osób o tych samych przekonaniach.

Termin „racjonalizm” był najmodniejszy w XVIII i XIX w. W zasadzie jeszcze nim racjoniści poczęli się na dobre skupiać w formalnych organizacjach. W pierwszej połowie XX w. racjoniści określali się najczęściej wolnomyślicielami. W drugiej połowie XX w. „wolnomyśliciel” został wyparty przez „humanistę”. Częściowo o tym zdecydowała moda, częściowo racje merytoryczne.

W istocie bowiem trzy te terminy, choć odnoszą się do podobnych postaw, mają jednak inaczej rozłożone akcenty.

"Racjonalizm" podkreśla przywiązanie do rozumu i jest zarazem najbardziej konfrontacyjne względem irracjonalizmu. Po racjonalizmie można się spodziewać nie tylko krytyki irracjonalizmu religijnego, społecznego czy politycznego, ale i czynne zwalczanie zabobonów, pseudonauki i paranoi. Racjonalizm oznacza poszanowanie pojęcia prawdy i fałszu. Akcentuje wreszcie przywiązanie do nauki (głównie *science*), jej rozwój, propagowanie i obronę.

Stał się niemożliwy, kiedy Oświecenie i Pozytywizm stały się niemożliwe. Został oskarżony o deifikację Rozumu, wiarę w Prawdę Obiektywną i przesadny Optymizm tudzież podważoną wiarę w Postęp.

Współczesny racjonalizm, po wyeliminowaniu większości dawnych słabości, wraca do łask, ale już nie tak jak początkowo, dzięki filozofom, lecz dzięki naukowcom. Dzięki świetnemu rozwojowi nauki i dzięki filozofującym naukowcom i innym popularyzatorom nauki.

"Wolnomyślicielstwo" akcentuje swobodę myśli i spekulacji. Podkreśla implicite sprzeciw wobec dogmatyzmu. Ma wydźwięk najbardziej antyreligijny spośród tej trójcy terminologicznej. Jest też szersze niż dwa pozostałe pojęcia. O ile z racjonalizmem musi się łączyć „wolna myśl”, o tyle z „wolną myślą” niekoniecznie musi się łączyć to wszystko, co składa się na postawę racjonalistyczną, np. szczególne przywiązanie do nauki. Wolnomyślicielstwo zostało wyparte przez humanizm, gdyż ruch niewierzących chciał wyraźniej akcentować pozytywny a nie negatywny charakter swojej postawy (łączy nas nie tylko krytyka czegoś, lecz opowiadanie się za czymś, np. za pewnymi wartościami czy standardami).

"Humanizm" akcentuje oczywiście afirmację człowieczeństwa (implicite: o ile dotąd należało się skupiać na zaświatach i na Bogu, o tyle my, humaniści, skupiamy się na człowieku). Podkreśla też swą większą wrażliwość społeczną niż np. racjonalizm. Większą rolę niż zwalczanie dogmatyzmu i propagowanie naturalistycznego światopoglądu muszą tutaj odgrywać sprawy etyczne i społeczne. Jedną z modyfikacji tradycyjnego humanizmu jest [panhumanizm](#), afirmujący nie tyle Człowieka, co aktywnego i twórczego Człowieka.

Obecnie humanizmowi zarzuca się, że jest dość niejednoznaczny (podkreśla się, że humanizm renesansowy i dwudziestowieczny dość istotnie się między sobą różnią; mianem humanisty często określa się zajmujących się tzw. naukami humanistycznymi, jak literaturoznawstwo czy kulturoznawstwo, które nie są naukami przyrodniczymi i ścisłymi; i wreszcie do humanizmu odwołują się także wyznawcy religii dogmatycznych). Analogicznie, jak racjonalistom zarzucono ubóstwienie Rozumu, tak humanistom zarzucono ubóstwienie Człowieka, co na przykład może być problemem w uznaniu praw innych zwierząt, może rodzić „szowinizm gatunkowy” tudzież nieliczenie się z „wrażliwością ekologiczną”. Nigel Sinnot, australijski wolnomyśliciel i racjonalista, pisze: „Moim głównym zarzutem wobec humanizmu jest teza jego głosicieli, iż wolnomyśliciel wierzy lub powinien ‘wierzyć w Człowieka’. Nie zgadzam się z tym na dwóch płaszczyznach. Przypomina to stwierdzenie ‘wierzę w Boga’, a uważam, że ruch wolnomyślicielski lub racjonalistyczny nie powinien być promowany jako surogat religijnego sposobu myślenia, lecz powinien oferować radykalne od niego odejście, przez głoszenie, iż całe pojęcie ‘wiary w’ (w dogmatycznym religijnym sensie) jest błędne. Przekonania, dla wolnomyślicieli, powinny być tymczasowe, niepewne, otwarte na poprawki i rozumne argumenty. Ateiści słusznie odrzucają hasło ‘Jezus wybawia’ jako nadęty slogan; ‘Człowiek jest miarą wszechrzeczy’ jest tak samo nieskromną, nienaukową paplaniną. (...) Inaczej niż humaniści, nie jestem szczególnie dumny z mojej przynależności do rasy ludzkiej. Mam jednak nadzieję, że jestem dobrym wolnomyślicielem; chciałbym myśleć, że jestem rozsądnym racjonalistą; jestem całkowicie pewien, że sekularyzm oferuje szczęśliwszą przyszłość dla ludzkości niż piekło na ziemi tworzone gdziekolwiek religijni gorliwcy posiadają dominującą władzę” ([Dlaczego nie jestem humanistą](#), Atheist Foundation of Australia Inc).

Przekonanie tradycyjnych humanistów o tym, że człowiek jest koroną ewolucji kwestionują [transhumaniści](#), głoszący tezę, że człowiek jest bardzo niedoskonałym tworem ewolucji i że sami, przy pomocy nauki i techniki, powinniśmy w dużej mierze poprawić Matkę Naturę, usuwając szereg słabości ludzkich. Wynik tych udoskonaleń niekoniecznie byłby już człowiekiem, a jeśli już, to zdecydowanie innym człowiekiem, wolnym od większości „naturalnych” niedoskonałości. Trudno jest jednoznacznie stwierdzić, czy transhumanizm to idea przekraczająca i kwestionująca humanizm, czy też jego nowa forma, mogąca być scharakteryzowaną jako „dynamiczny humanizm”.

Definiując swoją indywidualną postawę należy zatem rozróżniać między racjonalizmem, wolnomyślicielstwem, humanizmem. Jednak na określenie całego ruchu społecznego niewierzących, racjonalistycznych humanistów można wymiennie używać jednego z tych pojęć,

zdając sobie sprawę z tego, że nie ma trzech odrębnych ruchów: racjonalistycznego, wolnomyślicielskiego i humanistycznego, lecz że terminy te odnoszą się do jednego ruchu.

Racjonalizm a racjonalność

Często racjoniści bywają oskarżani o to, że przywłaszczają sobie racjonalność zachowania i przekonania. Bierze się to jednak z nieporozumienia pojęciowego i mylenia „racjonalizmu” z „racjonalnością”. O ile „racjonalność” jest pojęciem dotyczącym metody, o tyle „racjonalizm” to pojęcie dotyczące idei. Racjoniści nie zaprzeczają, że większość ludzi w bardzo wielu sprawach zachowuje się racjonalnie, i nie uważają, że tylko racjoniści mają wyłączność na racjonalne zachowania. Racjonalizm jest jednak ideą kompleksowej racjonalności.

Racjonalnymi mogą być także działania i przekonania, które związane są z nieracjonalnymi doktrynami, postawami, przekonaniem. Na przykład hitlerowskie obozy zagłady były bardziej racjonalnym środkiem prowadzącym do zagłady Żydów niż np. zbiorowe egzekucje. W wyniku mylenia racjonalności prakseologicznej z postawą i filozofią racjonalistyczną niektórzy uważali Holocaust za naturalną konsekwencję Oświecenia (np. Zygmunt Bauman).

Ubóstwienie rozumu

Często zarzuca się racjonalistom wiarę w naukowe uzasadnienie własnego światopoglądu oraz zastąpienie wiary w Boga wiarą w rozum. Współczesny racjonalizm nie jest jednak związany z tego rodzaju poglądami lub są one marginalne. Naukowo uzasadniane są teorie i twierdzenia naukowe, zaś racjonalizm jest ideologią, która, w przeciwieństwie do fideizmu, mistycyzmu czy intuicjonizmu, zakłada zasadę konsekwentnego stosowania racjonalności - przy rozwiązywaniu problemów, kształtowaniu poglądów, podejmowaniu decyzji itd. Racjonalność z kolei, ze względów prakseologicznych, opiera się głównie na nauce i metodologii naukowej. Współcześni racjoniści nie wierzą w rozum tak jak np. fideiści czy mistycy wierzą w Boga. Racjonalizm odrzuca bowiem absolutyzację rozumu i jest immanentnie związany z krytycyzmem i sceptycyzmem poznawczym.

Pomimo tego wiara w rozum wydaje się jak najbardziej niezbędna i racjonalna. Człowieczeństwo i humanizm są wielowymiarowe, wieloaspektowe. Jest wszelako jeden czynnik, który wydaje się być jego esencją. Litość, emocje, altruizm posiadają także inne zwierzęta (np. makaki). Człowieka wyróżnia rozum. Jest to coś wybitnie swoistego dla człowieka. A zarazem wartość najwyższa w aksjologii Oświecenia. Stąd też, mówiąc o dehumanizacji, powinniśmy przede wszystkim mieć na myśli odrzucenie rozumu, jego pogardę, lekceważenie. Jak często się o tym pamięta?

Rozum totalitarny?

Twierdzenie, że apologia racjonalizmu jest próbą narzucenia jednolitego punktu widzenia, jednolitości, schematyzmu, zglajszaltowania, nowego fundamentalizmu itd. — jest nieporozumieniem. Racjonalizm nie jest programem uniformizacji życia (nie należy mylić pluralizmu z chaosem!), nawet jeśli czasami był tak rozumiany, zaś jego obrona jest wystąpieniem przeciwko chaosowi intelektualnemu. Między chaosem a schematyzmem jest jeszcze bardzo szerokie spektrum. Obrona racjonalizmu będzie poszukiwaniem „złotego środka” dla życia i wyrzeczeniem się ekstremów, zaś „kontestowanie racjonalizmu stanowi niebezpieczeństwo dla wszelkiego przyzwoitego myślenia. Słowo ‘racjonalizm’ — oprócz innych znaczeń - odnosi się po prostu do rygoru logicznego, a bez niego wszelkie myślenie traci elementarną koherencję” (M. Czerwiński). Racjonalista odrzuca współczesne (postmodernistyczne) rozmywanie różnicy między prawdą i fałszem, albowiem „jeśli zrezygnujemy z rozróżnienia między prawdą a fałszem, uznając je za bezwartościowy relikw pedantycznej przeszłości, kłamcy nie będą musieli niczego udowadniać, a obrońcy prawdy nie będą mieli podstaw, aby się tego od nich domagać. W świecie, w którym wszystkie wypowiedzi mają jednakowo małe znaczenie — a takim właśnie staje się nasz świat — jedyną wartością jest milczenie: stopienie się z pozbawioną głosu masą, delektowanie się ignorancją, rezygnacja z posługiwania się językiem” (F. Fernández-Armesto).

Emocje

Racjonalizm nie musi ani nawet nie powinien się łączyć z odrzucaniem całej nieracjonalnej części naszego człowieczeństwa, np. miłości, zachwytu, pasji, poświęcenia. Postawa racjonalistyczna pozwala jednak ochronić się przed sytuacjami w których owe uniesienia pogrążają nas, kiedy zaczynają być szkodliwe lub niszczące.

Jak zauważył Edward O. Wilson w *Konsiliencji*: "Bez pomocy bodźców emocjonalnych nadających kierunek myśleniu racjonalna myśl ulega spowolnieniu i dezintegracji. Racjonalny umysł nie jest jakimś autonomicznym tworem niezależnym od irracjonalnych funkcji umysłu; nie może uwolnić się od emocji i wejść w krainę czystego rozumu. (...) W niektórych teoriach neurobiologicznych i opowiadaniach *science fiction* spotykamy wprawdzie obraz zanurzonego w odżywczym płynie i uwolnionego od wszelkich ograniczeń związanych z ciałem mózgu-w-pobówce, który może oddawać się swobodnej eksploracji wewnętrznego uniwersum umysłu. Jednak w rzeczywistości rzecz miałaby się zgoła inaczej. Cała nasza dotychczasowa wiedza na temat mózgu wskazuje, że byłby to raczej proces powolnego obumierania, piekło świadomości ożywionego trupa, w której świat pamiętany i wyobrażany stopniowo się rozpada, aż po zupełny chaos niosący łaskę utraty świadomości".

Racjonalizm jest natomiast nie do pogodzenia z takimi postawami, które nad rozum stawiają inne narzędzia poznawczo-wartościujące, jak wiara (fideizm) czy przecucie (intuicjonizm). Nawet jeśli racjonalista czasami odwołuje się do wiary (najlepiej racjonalnej, uzasadnionej), a fideista do rozumu, nie można być jednocześnie i racjonalistą i fideistą. Człowiekiem wiary i rozumu.

Oświecenie

„Myśl oświeceniowa ustanowiła i konsekwentnie realizowała projekt pełnego ucłowieczenia świata poprzez ujęcie jego różnorodności w przejrzystą jedność form, które powstawały na fundamencie ludzkiego rozumu — pisze Dorota Drałus. — Jest to epoka, w której nie tyle odkryto człowieka, lecz w której człowiek odkrył siebie samego jako istotę twórczą i aktywną, zdolną do wyposażenia swego świata w określone porządki znaczeń. (...) Porządek rozumu, utożsamiany dotychczas z czystym myśleniem, wzbogacany porządkiem zmysłów, ulega stopniowej konkretyzacji". Największą zasługą Oświecenia dla racjonalizmu było przewyciężenie zakłętę przez wcześniejszych filozofów rozdziału racjonalizmu i empiryzmu. Wcześniej uznawano, iż do prawdy o świecie można dotrzeć drogą rozumowej spekulacji, gdyż zmysły są zawodne i lepiej im nie ufać. Inni z kolei pogardzali spekulacją na rzecz obserwacji. Oświecenie uznało, iż obie drogi najlepiej połączyć. Ponieważ jednak Oświecenie to ruch bardziej kulturowy niż filozoficzny, więc do dziś akademicy filozofowie często nie przyjmują do wiadomości, iż racjonalizm współczesny nie jest pojęciem przeciwstawnym empiryzmowi, na ogół mało ich też obchodzi skuteczność poznawcza takiego zespolenia, skoro cierpi na tym czystość doktrynalna.

Racjonalizm współczesny jest utożsamiany z filozofią Oświecenia i odrzucany jako światopogląd anachroniczny przez środowiska religijne z jednej i postmodernistyczne z drugiej strony. Współczesny racjonalizm nie jest jednak tożsamy z racjonalizmem oświeceniowym, ma w nim tylko swoje historyczne korzenie (sięgające wcześniej także do antycznej Grecji). Współczesny racjonalizm opiera się głównie na myśli Bertranda Russella [Nota biograficzna](#) oraz Karla Poppera [Nota biograficzna](#).

Racjonalista współczesny, choć żywi oczywiście największy sentyment do epoki Oświecenia, nie pozostaje w niej zasklepiony. Racjonalizm musi się zmieniać wraz z rozwojem myśli ludzkiej, jednak wciąż pozostają te same lub zbliżone podstawy aksjologiczne. Stosunek racjonalisty do szkół czy nurtów myśli ludzkiej sprzecznych z jego postawą nie polega na ogół na prostym ich odrzuceniu, lecz na wchłonięciu tych elementów, które uważa za wartościowe. Nie jest przez to sztuczną konstrukcją eklektyczną, gdyż paradygmat pozostaje ten sam: odniesienie do rozumu jako do superarbitra, wspartego na zdrowym rozsądku i nauce, bo, jak ujęła to Barbara Stanosz, „nauka jest tylko kontynuacją zwykłego poznania zdroworozsądkowego - kontynuacją bardziej systematyczną i poddaną surowszym rygorom, dokładniej kontrolowaną i korzystającą z metod i instrumentów niedostępnych w życiu codziennym, ale ostatecznie czerpiącą z tych samych, bo jedynych posiadanych przez człowieka źródeł wiedzy: rozumu i doświadczenia".

Czym różni się racjonalista współczesny od tego z epoki Oświecenia? Generalnie rzecz

ujmując, jest mniej optymistyczny, mniej wierzy w Prawdę, Postęp i Naukę.

Współczesny racjonalista mniej jest pewien, że powszechne oświecenie, rozumność i wolność są tuż za zakrętem dziejów. Nie łądzi się także, iż całkowite rozsypnięcie zagadek człowieka, świata i bytu to kwestia nieodległego czasu. Nie uważa nadto, iż odpowiedzią na wszelkie bolączki społeczne i moralne jest rozwój nauki i techniki. Oświeceniową wiarę w Postęp mocno nadwerężyły obie wojny światowe oraz dwudziestowieczne totalitaryzmy. Nie oznacza to jednak, iż racjonalizm stał się pesymistyczny, relatywistyczny, konserwatywny i antynaukowy. Składające się na credo racjonalistyczne: optymizm, prawda, postęp i nauka — są stale integralnymi elementami ideologii racjonalistycznej, są wszakże bardziej ostrożne i opatrzone znakami zapytania.

Racjonalizm a religia

Racjonalizm bywa postrzegany jako antyreligijny. Racjonalizm nie jest krytyczny wobec wszelkich aspektów religii, tylko wobec jej elementów dogmatycznych i irracjonalnych. Racjonalizm nie musi być natomiast sprzeczny z [religiami ateistycznymi](#), agnostycznymi i naturalistycznymi. Obecnie rozwija się coraz więcej takich form religijności, które dążą głównie do zaspokojenia potrzeb indywidualnych i społecznych człowieka, rezygnując z roszczeń eksploracji transcendencji, np. [Sea of Faith](#) (głosi religię jako dzieło ludzkie), [Bonhoeffer](#) i cały nurt teologii „śmierci Boga”, unitarianie wśród których najwięcej jest humanistów, agnostyków i ateistów (wśród amerykańskich członków [Unitarian Universalist Association](#)).

Trudno jest natomiast pogodzić światopogląd racjonalistyczny z teizmem. Jeszcze w XVIII w. deizm i teizm miały status wierzeń racjonalnych, jeśli nie łączyły się z dużą liczbą dogmatów. Wierzenie o „zegarmistrzu świata” wydawało się rozsądne i nawet mogło być przez naukę wzmacniane wraz z odkrywaniem prawidłowości i piękna w przyrodzie i wszechświecie. Wówczas wolnomyśliciel był na ogół deistą.

Rzeczywistość jest racjonalna, kiedy jest poukładana. Pozornie najbardziej poukładana jest rzeczywistość z bogiem. Rzeczywistość bez boga wydaje się dużo bardziej irracjonalna. Myśląc jednak, iż rzeczywistość jest racjonalna myślimy nieracjonalnie. Racjonalista to nie ten, kto uważa, że rzeczywistość jest racjonalna, lecz ten, kto myśli racjonalnie. Myśleć racjonalnie można także o rzeczach, zjawiskach, procesach nieracjonalnych, przynajmniej pozornie nieracjonalnych.

Dalszy rozwój nauki odebrał deizmowi i teizmowi racjonalny status. Dziś nikt rozsądny nie spiera się z faktem, że wszechświat i przyrodę można wyjaśnić za pomocą całkowicie naturalistycznej nauki i że jest to wyjaśnienie prostsze niż z odwołaniem się do dodatkowego inteligentnego i osobowego kreatora mieszkającego w zaświatach (pytanie: „skąd się wziął świat i człowiek” wyjaśniamy mniej lub bardziej udolnie za pomocą nauki, natomiast „wyjaśnienie” za pomocą Boga jest pseudowyjaśnieniem, gdyż generuje ono nowe niemal beznadziejne pytanie „skąd się wziął Bóg”). Niektórzy wolnomyśliciele, aby wzmocnić wyrazistość swej ateistycznej retoryki określają wierzenia teistyczne mianem „błędu intelektualnego”. Nawet jednak obecnie, kiedy świat i człowiek dość sprawnie są wyjaśniane naukowo, taki status teizmu jest co najmniej sporny. Niewątpliwie jednak jest on dziś — tak teizm, jak i deizm — mniej racjonalny niż ateizm. Z tej też przyczyny wśród racjonalistów jest już dość niewielu deistów i znikoma liczba teistów.

Racjonalizm jest więc głównie ateistyczny, co jednak w żadnym razie nie implikuje antyreligijności. Religijność wynika wprawdzie z nieracjonalnej części naszego człowieczeństwa, z bardziej „niehumanicznej” części naszego mózgu niż świadomość czy rozum, ale nie musi to oznaczać, że racjonalista staje się bardziej „rasowy”, jeśli całkowicie odrzuca wszelką religijność. Z nieracjonalnej części człowieczeństwa wypływa także miłość i pożądanie, a przecież żaden rozsądny racjonalista nie twierdzi, że są one sprzeczne ze światopoglądem racjonalistycznym. Wprawdzie psychiczna potrzeba religijna nie jest tak powszechna jak potrzeba miłosna, i na dodatek wydaje się słabnąć, to jednak rolę racjonalizmu nie jest usuwanie *libido*, lecz podważanie irracjonalnych i bezsensownych wierzeń. Jestem przekonany, że znaczenie ateistyczno-agnostycznych form religijności będzie w przyszłości rosnąć. Jako racjonalista z zainteresowaniem przyglądam się rozwojowi liberalnych i naturalistycznych nurtów religijnych.

Na marginesie warto wspomnieć o interesującym sporze wśród świeckich humanistów na tle uznania, czy humanizm ten jest jedną z form religii. Wielu humanistów, mając skojarzenia

religii z jakimś systemem dogmatycznym a nie ze sposobem przeżywania własnego światopoglądu i elementem uczuciowym z tym się wiążącym — zdecydowanie odrzuca takie porównania, jako obraźliwe i skandaliczne. Inni uważają takie odniesienia za uprawione, wskazują ponadto na szereg korzyści społecznych wiążących się z taką kwalifikacją. Pozwala to wszakże na zrównanie w prawach ze związkami wyznaniowymi bez konieczności tworzenia odrębnej kategorii „stowarzyszenia światopoglądowego” lub „filozoficznego”. Pierwsi mają szczególną skłonność do tropienia zabobonów i szarlatanerii (np. Council for Secular Humanism), drudzy mają bardziej rozwinięte usługi świeckich ceremonii tzw. rytów przejścia, jak narodziny dziecka, małżeństwo, pogrzeb, a w niektórych krajach, zwłaszcza skandynawskich, jeszcze tzw. świeckie [konfirmacje](#) (np. American Humanist Association). Zrównanie w prawach ze związkami wyznaniowymi może niezwykle wzmacniać społeczność humanistyczną. Przykładem tego zwłaszcza [Norweskie Stowarzyszenie Humanistyczne](#) obchodzące w tym roku 50 lat istnienia. Założone w 1956, przez pierwsze ćwierćwiecze swego istnienia nie wyróżniało się liczbą członków — średniorocznie zyskiwało ok. 200 członków. Radykalna cezura w historii organizacji nastąpiła z chwilą zrównania w prawach (np. w zakresie subwencjonowania publicznego) ze wspólnotami religijnymi (rok 1981), odtąd średniorocznie liczba członków zwiększała się o ok. 2,5 tys. Dziś stowarzyszenie liczy ok. 68 tys. członków, jest największym stowarzyszeniem humanistycznym na świecie (w stosunku do liczby mieszkańców) oraz drugim co do wielkości w Norwegii stowarzyszeniem światopoglądowym po państwowym kościele. Czyż to nie paradoks, iż najmocniejsza społecznie organizacja niewierzących jest w państwie wyznaniowym?

Racjonalizm a patriotyzm i historia

Polska ocena polskiej historii oraz patriotyzmu silnie jest przesycona perspektywą romantyzmu. Ocena taka prowadzi do gloryfikacji zrywów, powstań, walki, martyrologii, nierzadko łączy się z tendencjami mesjanistycznymi. Z drugiej strony deprecjonuje się wątki pragmatyczno-realistyczne tejże historii i podejścia do patriotyzmu. Tymczasem taka optyka jest zupełnie sprzeczna z postawą racjonalistyczną, która postrzega romantyzm jako największe fatum naszego narodu. Romantyzm, który rozniecił w Polakach kult zrywu i niechęć do rozumnej i realistycznej oceny warunków, jest z natury antyracjonalistyczny. Kiedy mówi się w Polsce, że należy uczyć patriotyzmu, to na ogół ma się na myśli zwiększenie liczby godzin historii ojczystej oraz większą pompę ceremonii i świąt narodowych. Z punktu widzenia racjonalisty spora część polskiej historii jest antypatriotyczna i demoralizująca — od demokracji szlacheckiej poczynając na powstaniach kończąc. Bogoojczyźniany patriotyzm wyrażający się w hasłach „Bóg — Honor — Ojczyzna” racjonalista zastąpiłby hasłem: „Edukacja - Praca — Rozwój”. Racjonalistyczny model patriotyzmu ma charakter dynamiczny, zasadza się na zwiększaniu potencjału ludzkiego i gospodarczego kraju, a nie na rozpamiętywaniu „heroicznego” osłabiania tego potencjału. Polskimi bohaterami narodowymi XIX w. powinni być nie dzielni powstańcy, lecz [Stanisław Staszic](#), wybitny organizator polskiej edukacji, nauki, przemysłu i rolnictwa, [Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki](#), minister skarbu Królestwa Polskiego i świetny organizator finansów i gospodarki, czy [Aleksander Wielopolski](#), pragmatyczny reformator polski. Tymczasem u nas o wiele bardziej pamięta się o tych, którzy efektownie zginęli, a nie o tych, którzy żmudną pracą organiczną zwiększali potencjał narodowy.

Tacy twórcy jak Mickiewicz, Słowacki czy Sienkiewicz w ogóle nie nadają się na lekturę dla młodzieży ani na wychowanie patriotyczne. Nadają się natomiast Krasicki, [Kostka-Potocki](#), [Prus](#) czy [Boy-Żeleński](#). Trafnie podsumował to Aleksander Bocheński w książce *Rzecz o psychice narodu polskiego* (1986): „Staszica i Lubeckiego zniszczył Adam Mickiewicz, a potem Słowacki i cała wielka fala romantyzmu, nakazująca być 'rozumnym szaleńcem', cierpieć i deklamować, patrzeć raczej w serce niż w 'mędrca szkiełko i oko'. Pozytywistów, jak [Kronenberg](#), Szczepanowski i Dmowski, przewróciła i zniszczyła jedna jedyna książka, co prawda mistrzowsko napisana, Trylogia Sienkiewicza, a potem dzieła irracjonalizacji dokończyło wychowanie narodowe narzucone przez Piłsudskiego i przez całe szkolnictwo polskie w latach 1921-1939”.

Ruch racjonalistyczny

Jest to ruch społeczny istniejący w wielu krajach, skupiający ludzi o przekonaniach racjonalistycznych zainteresowanych krzewieniem racjonalizmu w społeczeństwie. Sięga swymi korzeniami epoki Oświecenia, jego znaczący i organizacyjny rozwój przypadł jednak na wiek

XX, kiedy procesy laicyzacji przybrały skalę społeczną i wyszły poza salony i grona intelektualistów i filozofów.

W sferze przekonań politycznych, racjoniści sympatyzują na ogół z kręgami liberalnymi i lewicowymi, są także zwolennikami neutralności światopoglądowej państwa.

Świat

Ruch racjonalistyczny ma szczególnie długą tradycję w Wielkiej Brytanii i USA, bardzo silny jest również w Indiach. Współcześnie do najbardziej znanych osób głoszących racjonalizm zaliczają się: [Richard Dawkins](#) (UK), [Paul Kurtz](#) (USA), [James Randi](#) (USA), [Sanal Edamaruku](#) (Indie), [Prabir Ghosh](#) (Indie), [Basava Premanand](#) (Indie).

Organizacje racjonalistów [2]:

Europa:

- Rationalist Association (Wielka Brytania, istnieje od 1899)
- [Unia Racjonalistyczna](#) (Francja, istnieje od 1930)
- [Unia Ateistów, Agnostyków i Racjonalistów](#) (UAAR) (Włochy, istnieje od 1986)

Australia:

- New Zeland Association of Rationalists and Humanists (istnieje od 1927)
- Rationalist Society of Australia (istnieje od 1926)

Ameryka:

- Center for Inquiry Transnational — federacja organizacji racjonalistycznych, powstała w 1991 w USA, ma obecnie oddziały w wielu innych krajach, skupia:
 - Committee for the Scientific Investigation of Claims of the Paranormal (CSICOP, 1976)
 - Council for Secular Humanism (CSH, 1980)
 - The Commission for Scientific Medicine and Mental Health (CSMMH, 2003)
- The Fellowship of Reason (Atlanta, USA)
- Mexican Ethical Rationalist Association (1991)
- Rationalist Associates (USA)

Indie:

W Indiach istnieje kilkadziesiąt organizacji racjonalistycznych, większość skupiona jest w Indyjskiej Federacji Stowarzyszeń Racjonalistycznych (FIRA), która z kolei jest afiliowana w Międzynarodowej Unii Humanistyczno-Etycznej (IHEU).

Najważniejsze indyjskie organizacje racjonalistyczne:

- Rationalist International (istnieje od 1995)
- Indian Rationalist Association, New Delhi, istnieje od 1949
- Rationalist Association Of India
- Dakshina Kannada Rationalist Association, Mangalore, Karnataka, istnieje od 1976
- Tarksheel Society (Rationalist Society), Pendżab, istnieje od 1984
- Science and Rationalists' Association of India, Kalkuta, istnieje od 1985
- Bihar Buddhiwadi Samaj (Bihar Rationalist Society), Patna, Bihar, istnieje od 1985
- Ananthapur Rationalist Association, Ananthapur, Andhra Pradesh
- AT Koor Memorial Trust, Kozhikode, Kerala
- Dravidar Kazhagam, Tamil Nadu
- Goa Science Forum
- Hyderabad Rationalist Forum, Hyderabad, Andhra Pradesh
- Indian CSICOP, Podannur, Tamil Nadu
- Kerala Yukthivadi Sangham, Kerala
- Tamil Nadu Rationalist Forum

Afryka:

- Rational Centre of Ghana

Polska

W II RP polskie środowisko racjonalistów skupione było od 1930 wokół [Warszawskiego Koła Intelktualistów](#) (wzorowanego na francuskiej Unii Racjonalistycznej) oraz [miesięcznika "Racjonalista"](#).

Aktualnie polscy racjoniści skupieni są wokół istniejącego od 2000 portalu [Racjonalista.pl](#) oraz powołanego w 2005 Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów.

*

Literatura uzupełniająca:

- W. Anioł, *Ciężkie czasy dla rozumu*, Warszawa 1988
- J. Wehler, *Zarys racjonalnego obrazu świata*, Warszawa 1998
- A. Wasilewski, *Oszolomstwo i realizm*, Warszawa 1995
- P. Rossi, *Zatonięcia bez świadka. Idea postępu*, Warszawa 1998

Przypisy:

[1] Czasami stowarzyszenia racjonalistów noszą także nazwy "świeckie", "sceptyczne", "ateistyczne", jednak pojęcia te za mało konotują, aby uznać je za określające światopoglądowo. Świeckość podkreśla przywiązanie do zasady rozdziału kościoła i państwa, neutralności światopoglądowej państwa oraz konieczności "prywatyzacji" religii. Takie poglądy mogą być głoszone przez ludzi o najróżniejszych światopoglądach. Sceptykami określają się nie tylko krytyczni racjoniści, ale i teistyczni krytycy nauki czy postmoderniści (uznający dogmat, że wszystko jest względne). Ateizm z kolei może występować także wraz z dogmatami społeczno-gospodarczymi (np. komunizm) czy religijnymi (raelianizm, niektóre odłamy buddyzmu).

[2] Linki do większości z nich podane są na stronach [Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów](#).

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta *Racjonalisty*, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 17-09-2006 Ostatnia zmiana: 18-09-2006)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,5034>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych

do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl